

Nowiny 16.03.

● SZCZERZE MÓWIĄC

Nieuczciwy szef szkodzi sam sobie

- W ubiegłym roku ponad 20 tys. osób nie otrzymało w terminie swojej wypłaty. Dlaczego właściciele firm spóźniają się z wypłacaniem wynagrodzeń?

- Na pewno jest część pracodawców, którzy celowo stosują takie praktyki. I, niestety, takich nieuczciwych ludzi jest coraz więcej. Należy się im za to dotkliwa kara i ciągłe kontrole. Nie można pozwalać na to, żeby człowiek, który solidnie przepracował, powiedzmy, ten miesiąc, nie dostał za to pieniędzy. Z drugiej strony są firmy, które tłumaczą się rachunkiem ekonomicznym i tym, że na wypłacanie pensji po prostu brakuje im pieniędzy. Tylko że w takim przypadku można przecież dogadać się z pracownikiem. Pensja może być trochę niższa, a czas pracy krótszy. Niepłacenie w ogóle przez kilka miesięcy to zwyczajne oszustwo.

- Jakich konsekwencji może spodziewać się firma, która nie płaci swoim pracownikom?



**Rozmowa
z TOMASZEM
SOLIŃSKIM,
ekonomistą
z Rzeszowa**

**Rozmawiała
Karolina Jamróg**

- Pracodawca w ten sposób sam robi sobie krzywdę. Najbardziej dotkliwą konsekwencją takiego postępowania będzie zszargana opinia firmy. Nikt nie chce pracować w firmie, w której oszukują. A ludzie porządnie sprawdzają pracodawcę, zanim podpiszą umowę. Zwracają uwagę na finanse, zasady i atmosferę, jaka panuje w danym przedsiębiorstwie.

- Jeśli jednak podpiszą umowę z takim pracodawcą i zaczną się problemy, to większość będzie wegetowała w nieuczciwej firmie. Boimy się walczyć o swoje pieniądze? A może nie wiemy, jak to robić?

- Częściej chyba nie wiemy. Trzeba podnosić świadomość pracowników tak, żeby znali swoje prawa. Nie mają przecież związanych rąk. Mogą iść do Państwowej Inspekcji Pracy albo do sądu. Muszą tylko o tym wiedzieć.